

PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE,  
SERWIS, CZĘŚCI HURT DETAL

POMOC DROGOWA tel. 603 222 555  
MYJNIA BEZDOTYKOWA 24 h

tel. 81 517 21 02 www.bedmot.pl

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PHU BEDMOT Bełżyce ul. Przemysłowa 30 b

**Impressa Restauracja i Club**

**Impressa**  
RESTAURACJA CLUB PIZZERIA

- POKOJE GOŚCINNE  
tel. 609-409-903

Niedrzwica Duża  
ul. Bełżycka 16  
tel. 81 517-55-22  
www.impressa.pl



# Gazeta Bełżycka

## Festiwal Wsi Polskiej



Czyt. str.3, foto: Agnieszka Winiarska, Przemysław Dobrowolski

**Gazeta Bełżycka**

Wydawca:  
Miejski Dom Kultury w Bełżycach  
Adres redakcji:  
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce  
tel. 81 517-22-30  
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl  
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak  
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:  
Agnieszka Winiarska  
Druk:  
Alf-Graf  
Lublin ul. Abramowicka 6  
e-mail: info@alfgraf.com.pl  
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz  
zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji.



# A za naszą miedzą takie rzeczy jedzą...



Stowarzyszenie "Babinianki" z Babina



Sołectwo Chmielnik



Zespół Śpiewaczy Matczyn - Wojcieszyn



Stowarzyszenie "Pszczółka" ze Skrzyńca

Czyt. str.3, foto: Agnieszka Winiarska

# Klub Żołnierzy Rezerwy z Bełżyc



Zarząd LOK KZR w Bełżycach



KZR LOK uczestniczył w Wojewódzkich Zawodach Strzeleckich 27 września tego roku



Wrześniowy wyjazd do Kielc na Targi Logistyczne



Jedną z uroczystości patriotycznych z udziałem sztandaru KZR LOK

Czyt. str.14, foto: arch. KZR LOK

## PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



### UPOMINKI: GAZ•ON•PB•MYCIE

samochody osobowe, ciężarowe, dostawcze  
ciągniki, przyczepy • pierwsze przeglądy z zagranicy



### MECHANIKA POJAZDOWA

filtry • oleje • rozrządy • zawieszenia

tel. 81 517 26 37, 509 104 222, 516 041 710

## autoSPA

### SAMOObsługowa myjnia bezdotykowa



Bełżyce, ul. Wojska Polskiego 86

droga za **Intermarché**

Zapraszamy codziennie od 6.00 do 23.00



Restauracja MONTIS Hotel & SPA\*\*\* zachęca do organizacji imprez typu:

- ☉ Komunie
- ☉ Chrzcziny
- ☉ Wesela
- ☉ Spotkania firmowe i biznesowe

Prawdopodobnie najlepsza restauracja w regionie, zdobywca wielu prestiżowych nagród, m.in. nagroda Ogólnopolskiego Konkursu "Nasze Kulinarne Dziedzictwo - Smaki Regionów" za zupę szpinakową oraz młodą jotkę w sosie chrzanowym z lemieszką, Perłę 2014 za pierogi z bobu w sosie kurkowym, zupa z karpia wpisana na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Bazujemy na produktach lokalnych, regionalnych i ekologicznych. Zapraszamy codziennie w godzinach 12.00 - 22.00.



MONTIS\*\*\* Hotel & SPA  
ul. Nałęczowska 1  
24-320 Poniatowa  
81 820 55 26



## Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2015r.

Podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Bełżycach zostało złożone sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2015 r.

Rada Miejska w Bełżycach uchwałą Nr IV/22/15 z dnia 23 stycznia 2015 roku podjęła uchwałę budżetową na rok 2015, w której określiła dochody w wysokości 33 056 020,00zł, wydatki – 33 556 020,00zł oraz określiła przychody budżetu w wysokości 500 000,00zł.

W okresie sprawozdawczym plan budżetu gminy uległ zmianom na skutek wprowadzanych do planu dotacji z budżetu państwa i wyniósł na dzień 30 czerwca 2015 roku po stronie dochodów 33 892 819,04zł, a po stronie wydatków 34 392 819,04zł.

### Wykonanie dochodów budżetu gminy

W okresie sprawozdawczym dochody budżetu gminy Bełżyce wyniosły 17 936 383,10zł, co stanowi 52,9% wielkości planowanej.

1. Dochody bieżące budżetu gminy wynoszą 17 670 373,64zł, tj. 54% planu,

wymienimy m.in. *Dział: Rolnictwo i łowiectwo* Dotacja na sfinansowanie zwrotu producentom rolnym części podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wyniosła 390 297,45zł tj. 100% planu.

*Dział: Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nie posiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem*

Wpływy z podatku rolnego, podatku leśnego,

podatku od czynności cywilnoprawnych, podatków i opłat lokalnych od osób prawnych i innych jednostek organizacyjnych - plan 2 300 000 zł, wykonanie 1 165 612,31zł – 50,7%, w tym:

- podatek od nieruchomości, plan 2 200 000zł, wykonanie 1 170 250,61zł, co stanowi 53,2%,
- Wpływy z podatku rolnego, podatku leśnego, podatku od spadków i darowizn, podatku od czynności cywilnoprawnych oraz podatków i opłat lokalnych od osób fizycznych, plan 2 990 000zł, wykonanie 1 561 721,03zł – 52,2%, w tym:

- podatek od nieruchomości, plan 800 000zł, wykonanie 419 584,76zł, co stanowi 52,4%,
- podatek rolny, plan 1 400 000zł, wykonanie 792 740,09zł, co stanowi 56,6%,

- podatek leśny, plan 40 000zł, wykonanie 28 909,60zł, co stanowi 72,3%,

- podatek od środków transportowych, plan 350 000zł, wykonanie 158 272,31zł, co stanowi 45,2%,

- podatek od spadków i darowizn, plan 30 000zł, wykonanie 2 194zł, co stanowi 7,3%,

- wpływy z opłaty targowej, plan 80 000zł, wykonanie 29 949zł, co stanowi 37,4%,

- podatek od czynności cywilnoprawnych, plan 250 000zł, wykonanie 115 287,42zł, co stanowi 46,1%,

- odsetki od nieterminowych wpłat, plan 40 000zł, wykonanie 14 783,85zł, co stanowi 37%

*Dział: Gospodarka komunalna i ochrona środowiska*

Zaplanowano dochody w kwocie 900 000zł za odbiór odpadów od mieszkańców gminy. Wysokość opłaty na terenie gminy Bełżyce to 7zł od mieszkańca. Opłaty te są wnoszone do 10 – tego dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni. W I półroczu zrealizowano dochody w kwocie 461 466,94zł,

2. Dochody majątkowe budżetu gminy wynoszą 266 009,46zł tj. 27,3% planu.

### Wykonanie wydatków budżetu gminy

W okresie sprawozdawczym wydatki gminy Bełżyce wyniosły 17 104 360,88zł, co stanowi 49,73% wielkości planowanej.

Wydatki bieżące budżetu gminy wynoszą 16 646 559,23zł, tj. 51,86% planu.

Wydatki majątkowe budżetu gminy wyniosły 457 801,65zł, tj. 19,93% planu.

### Wykonanie planu przychodów i rozchodów budżetu gminy

W I półroczu 2015 roku nie zrealizowano zaplanowanych przychodów w kwocie 500 000zł w postaci emisji obligacji.

Na dzień 30 czerwca 2015 roku gmina posiadała nadwyżkę budżetu w kwocie 832 022,22zł.

*Rada Miejska po zapoznaniu się z opinią RIO przyjęła złożone sprawozdanie.*

## Sprzedż gotowych lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym w Bełżycach ul. Wojska Polskiego 75

mieszkania 48 m<sup>2</sup>

KONTAKT (081) 746 77 52 ; 604 615 818

Internet: botanik gratka

botanik domiporta



**Pomagamy w uzyskaniu kredytu**  
**Forma finansowania zakupu mieszkania**  
**do uzgodnienia**



## Nasz obowiązek to dobrze wykorzystać nadarzącą się szansę!

Za nami 25 lat wolności, był to jeden z najdłuższych stabilnych okresów dla kraju od ponad trzech wieków. Był to czas wielkiej zmiany, zarówno gospodarczej, jak i społecznej. Te 25 lat może wydawać się długim okresem, ale dla nas jest on budowaniem młodej, polskiej gospodarki. Gdy my walczyliśmy w powstaniu styczniowym - w Londynie otwierano pierwszą linię metra. Przykład ten obrazuje jak położenie naszego kraju miało negatywny wpływ na jego rozwój.

Dzisiaj jest inaczej, pewnie pojawią się głosy, że można było wszystko lepiej zrobić, ale prawdą jest, że jesteśmy wolni w naszym własnym kraju i budujemy jego potęgę wspólnie. Ten kraj to miasta i wsie, które w przeciagu tego ćwierćwiecza przeszły niewyobrażalną zmianę. Zostały wybudowane drogi, szkoły, wodociągi, kanalizacje, centra kulturalne, infrastruktura techniczna czy społeczna, rolnicy i przedsiębiorcy zmodernizowali swoje gospodarstwa i firmy. To tak wiele - a zarazem współczesność stawia przed nami wiele nowych wyzwań.

Przed nami wielka szansa a mówię tu o nowej perspektywie finansowej do roku 2020. To prawdopodobnie ostatni taki hojny czas dla Polski. Musimy maksymalnie wykorzystać tę szansę! Apeluję do samorządowców i lokalnych liderów, przedsiębiorców i rolników

- którzy to nieśli największy ciężar budowania tej naszej wspólnej Polski - stańmy do wyzwania i wykorzystajmy jak najlepiej możliwe do pozyskania środki na poprawienie warunków bytowych naszych małych i tych większych ojczyzn.

Rozpoczynamy programy infrastrukturalne i programy społeczne. Działania, które są skierowane na budowę dróg lokalnych, infrastruktury, wsparcia rolnictwa, przemysłu czy tworzenia wyspecjalizowanych kadr i ludzi podnoszących kompetencje tak przydatne naszej gospodarce.

Postępujemy strategicznie budując to, co jest zamierzone w najbliższych latach, ale przewidujemy już to, co może nastąpić dzięki rozwojowi innowacyjnych rozwiązań możliwych do zastosowania w różnych gałęziach produkcji. Dbając o rozwój kraju pamiętamy by nie czerpać bez opamiętania z dóbr natury, bez której ludzkość nie przetrwa na tym świecie, stawiamy na odnawialne źródła energii, których przykładów w województwie lubelskim jest coraz więcej - jednak nie możemy zapominać o konwencjonalnych źródłach energii, która jeszcze na lata będzie stanowiła o możliwościach energetycznych naszego kraju.



Pamiętajmy - razem możemy więcej! Budujemy partnerstwa na rzecz rozwoju swoich małych ojczyzn, budujemy partnerstwa na rzecz rozwoju społecznego byśmy w naszych planach i działaniach pamiętali o każdej grupie społecznej, by jak najwięcej z tego wspólnego dorobku trafiło do jak największej ilości ludzi, by chleb był sprawiedliwie dzielony.

Nowa perspektywa czeka a ja pozostaję do Państwa dyspozycji i zapraszam do współpracy.

Marceli Niezgodą  
Wiceminister Infrastruktury i Rozwoju

## Ogłoszenie

Burmistrz Bełżyc ogłasza ustny przetarg nieograniczony na dzierżawę n/w nieruchomości stanowiącej własność Gminy Bełżyce:

Lp.	Oznaczenie nieruchomości			Pow. działki w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości, sposób i czas zagospodarowania	Stawka wyjściowa do przetargu	Wysokość opłat i termin wnoszenia : 1) czynsz 2) podatek	Wysokość postąpienia	Wysokość wadium	Godzina przetargu
	Numer działki	Obręb	Księga wieczysta								
1.	306/2 (część)	Bełżyce-Centrum	KW LU10/00037752/8;	Bi-0,0027 ha	Nieruchomość gruntowa, częściowo zabudowana pomieszczeniem gospodarczym, ul. Lubelska 3	dzierżawa do 3 lat, inne cele rolnicze-zieleni ozdobna oraz wykorzystanie nierolniczo-zabudowana pomieszczeniem gospodarczym	11 m <sup>2</sup> - 0,30 zł/m <sup>2</sup> 16 m <sup>2</sup> - 1,00 zł/m <sup>2</sup> netto	1)Roczny czynsz dzierżawny ustalony w przetargu wpłacany do 31 marca każdego roku trwania umowy 2) według obowiązujących stawek i terminów	0,20 zł 0,20 zł	50,00 zł	8.30

Przetarg odbędzie się w dniu 22 października 2015 roku (czwartek) w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Bełżycach, ul. Lubelska 3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium we wskazanej w tabeli wysokości, najpóźniej w dniu 22 października 2015 r pół godziny przed wyznaczoną godziną przetargu w kasie Urzędu Miejskiego lub na konto: 13 8685 0001 0020 1902 2000 0040 Rejonowy Bank Spółdzielczy w Bychawie o/Bełżyce tytułem-„ Przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę części działki nr 306/2 obręb Bełżyce-Centrum”.

W przypadku wpłat na konto pieniądze należy wpłacić odpowiednio wcześniej tak, aby w dniu 22 października 2015 r. znajdowały się one już na koncie Urzędu Miejskiego w Bełżycach.

Dowód wniesienia wadium oferent musi przedłożyć komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Wadium zostaje zwrócone w terminie trzech dni po odwołaniu, zamknięciu przetargu lub zakończeniu przetargu wynikiem negatywnym.

Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg, zaliczone zostanie na poczet czynszu dzierżawnego, a w przypadku uchylenia się przez tę osobę od zawarcia umowy, wadium przepada na rzecz Urzędu Miejskiego.

Dzierżawca nie będzie mógł poddzierżawiać nieruchomości osobom trzecim bez pisemnej zgody Wydierżawiającego.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje na temat przetargu udzielane są w pok. 11 Urzędu Miejskiego w Bełżycach lub pod nr telefonu 81 517-28-91.

Bełżyce, 21 września 2015 r.

## XI Spotkanie Na Styku Trzech Ziem

Z pierwszymi jesiennymi dniami kojarzy się coroczny Festiwal Wsi Polskiej w Wierchowiskach. Po raz jedenasty Na Styku Trzech Ziem: Kotliny Chodelskiej, Wzniesień Urzędowskich i Równiny Bełżyckiej zagrały i zaśpiewały zespoły ludowe z naszej gminy i z terenu całej Polski. By hołdować ludowej tradycji na początku uroczystości miała miejsce Msza św. w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wierchowiskach. Następnie wszyscy udali się pod Szkołę Podstawową w Wierchowiskach, gdzie czekały rozliczne atrakcje.

Kulinarnie na festiwalu zaprezentowały się cztery sołectwa i stowarzyszenia oraz zespoły: Stowarzyszenie „Pszczółka” ze Skrzyńca, Stowarzyszenie „Babinianki” z Babina, Sołectwo Chmielnik i Zespół Śpiewaczy z Matczyna - Wojcieszyna. Przy stoiskach przygotowanych przez uczestników konkursu „A za naszą miedzą takie rzeczy jedzą...” można było posmakować wielu regionalnych specjalów poczynawszy od dań na ciepło, przez mięsniwa różnego rodzaju i wędliny, ciasta aż po nalewki. Jury oceniające poszczególne namioty brało pod uwagę walory smakowe, ale również estetyczne: podanych dań jak dekoracje oraz wystrój stoiska.

Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych „Pszczółki” ze Skrzyńca przygotowało szczególnie smaczny żurek tradycyjny na zakwasie z mąki żytniej oraz pyzy z mięsem o pięknym kształcie i wspaniałym smaku. Na uwagę przy stoisku „Babinianek” zasłużył smaczny placek z dynią, smalec z orzechami i sliwką oraz pierożki krucho - drożdżowe. Sołectwo Chmielnik można powiedzieć, że specjalizowało się w wyrobach mięsnych i wędliniarskich o czym świadczyła wędzarnia przywieziona i uruchomiona w czasie trwania festiwalu, w której można było oglądać cały proces wędzenia wędlin. Uwagę smakoszy przyciągał także szeroki asortyment pierogów. Matczyn - Wojcieszyn, jak zgodnie stwierdziło jury, to najbardziej rozśpiewane stoisko, w którym mogliśmy znaleźć wyjątkowe walory połączenia tradycji ze smakiem w tzw. zarzutce - zupie znanej obecnie pod nazwą zacierki.

Wszystkim stowarzyszeniom, zespołom i sołectwom, które wystartowały w konkursie „A za naszą miedzą...” przyznano nagrody rzeczowe. W kategorii młodzieżowej dziewcząt (rocznik 2002-2004) najlepsza była Natalia Pomorska, tuż za nią Małgorzata Rudzka i Dżesika Wojtachnio. W kategorii młodzieżowej chłopców (rocznik 1996-2001) najlepszy okazał się Bartosz Kotłowski i Franciszek Bujala. Z kolei w kategorii młodzieżowej dziewcząt (rocznik 1996-2001) najszybsza była Weronika Wojtachnio.

W kategorii młodzieżowej chłopców (rocznik 1996-2001) pierwszy na mecie zameldował się Mateusz Kowalewski, za nim Piotr Hemperk i Michał Żywicki. Nagrodę specjalną przyznano najmłodszemu uczestnikowi i uczestniczce wyścigu Maciejowi Rakusiowi i Martyńce Chomiczkiej.



Ale na tym nie koniec kulinarnych smakołyków. W konkursie pod nazwą „Kasza inaczej” zgłoszono osiem potraw, a były to: pęczak z grochem, krupnik z kurkami, pierogi z kaszą i sosami, kasza jaglana z jabłkami, kaszak, placek drożdżowy z kaszą oraz chleb z kaszy gryczanej. Najwięcej walorów jury dopatrzyło się w placku Zofii Boguty z Babina, kaszy jaglanej z jabłkami Iwony Wróblewskiej i pierogach z kaszą Anny Podlaskiej. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymała Grażyna Gad ze Skrzyńca za kaszak.

A bliżej sceny? Uroczystość otworzył Ryszard Góra Burmistrz Bełżyc wraz z Wiceministrem Infrastruktury i Rozwoju Marcelem Niezgodą. Na Festiwalu gościł także poseł Jan Łopata oraz Lucjan Orgasiński zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, radni oraz mieszkańcy naszej gminy. Na początku jak zawsze wystąpiły dzieci ze Szkoły Podstawowej w Wierchowiskach, następnie Zespół Śpiewaczy „Jarzębinki”, Zespół Śpiewaczy z Wojcieszyna i Zespół Śpiewaczy z Wierchowisk. Muzykę ludową z południowoamerykańskich Andów usłyszeliśmy w wykonaniu zespołu Pankharita, a skocznie do tańca przygrywała festiwalowym widzom Kapela MDK i zespół Brassiere z Parczewa.

Na scenie w czasie festiwalu wręczano także wiele nagród. Rozpocznijmy od zwycięzców IV Bełżyckiego Wyścigu Rowerowego organizowanego przez CKFiS, w którym wzięło udział kilkudziesięciu miłośników rowerów. Trasa Wyścigu biegła od cmentarza w Bełżycach do szkoły w Wierchowiskach. W kategorii Rodzinnej (rocznik 2005 i młodszy) najszybciej dojechali kolejno: Adam Jakubowski, Piotr Jakubowski i Róża Frączek. W kategorii młodzieżowej dziewcząt (rocznik 2002-2004) najlepsza była Natalia Pomorska, tuż za nią Małgorzata Rudzka i Dżesika Wojtachnio. W kategorii młodzieżowej chłopców (rocznik 2002-2004) najlepszy okazał się Bartosz Kotłowski i Franciszek Bujala. Z kolei w kategorii młodzieżowej dziewcząt (rocznik 1996-2001) najszybsza była Weronika Wojtachnio.

W kategorii młodzieżowej chłopców (rocznik 1996-2001) pierwszy na mecie zameldował się Mateusz Kowalewski, za nim Piotr Hemperk i Michał Żywicki. Nagrodę specjalną przyznano najmłodszemu uczestnikowi i uczestniczce wyścigu Maciejowi Rakusiowi i Martyńce Chomiczkiej.

Kolejny konkurs jaki rozstrzygnięto w czasie Festiwalu Wsi Polskiej to konkurs zatytułowany „Podnosimy estetykę Gminy Bełżyce”. W kategorii posesja miejska I miejsce zajęła Małgorzata Szczotka z ul. Kopernika, na II miejscu znalazła się posesja Jadwigi i Witolda Marcewiczów z ul. Kościuszk, III miejsce posesja Elżbiety Żuchnik z ul. Kościuszk, IV miejsce Katarzyna i Marek Oleszczuk z ul. Millenijnej i V miejsce Monika Ceglarska z ul. Słonecznej. W kategorii posesji wiejskich najładniejsza okazała się posesja Barbary Bednarczyk z Chmielnik Kolonii, Krystyny i Czesława Madejów z Babina i Matyldy Pałki z Wierchowisk Starych. A jeśli chodzi o balkony to wygrał balkon Jana Gliwki z ul. Bychawskiej a na II pozycji znalazł się balkon Agnieszki Matyszek - Stec z ul. Fabrycznej. Zwycięzcy otrzymali bony upominkowe do realizacji w sklepie ogrodniczym.

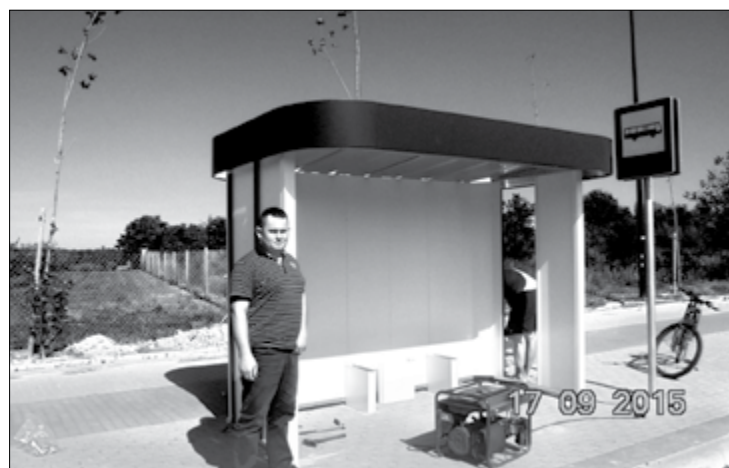
Dużą atrakcją w czasie tegorocznego Festiwalu Wsi Polskiej była wystawa dawnych maszyn, narzędzi i urządzeń rolniczych organizowana przez Miejski Dom Kultury wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Teatru w Bełżycach. Mogliśmy tam obejrzeć kilkadziesiąt eksponatów poczynawszy od cepów, przez wóz drabiniasty - żelazniak, aż po plug do tegoż wozu. Ciekawostką wystawy było radio wykonane z jednego kawałka drewna, które wypożyczył Franciszek Basak. Najwięcej eksponatów na wystawę przywiózł pan Sławomir Gad oraz pan Kawka. Jeśli chodzi o wystawę dawnych samochodów, to najwięcej przyjechało z Opola Lubelskiego, Puław, Lublina, Poniatowej, Niedrzwicy i Bełżyc. Najstarsze auto wystawy pochodziło z 1970 roku. Z kolei wśród jednośladow na wystawie wyróżniał się pokazywany pierwszy raz po remoncie, polski motocykl marki Sokół, którego właścicielem jest Marcin Bednarczyk z Bełżyc. Samodzielną wystawę stolarską przygotował Michał Masierak. Dzięki niemu na stole stolarskim mogliśmy obejrzeć liczne narzędzia do obróbki drewna takie jak choćby tradycyjny strug. W Wierchowiskach prezentowany był również sprzęt strażacki. Nie zabrakło też przejażdżek konnych bryczką.

Na zakończenie Festiwalu Wsi Polskiej uczestnicy bawili się na zabawie ludowej zorganizowanej przez Stowarzyszenie Kobiet Kreatywnych „Pszczółka” ze Skrzyńca.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



## Wygodniej dla pasażerów



Sześć wiat przystankowych stanęło w miejscowości Matczyn i Wojcieszyn. Nowe wiaty są estetyczne jak i funkcjonalne: ławeczka pozwoli oczekującym usiąść, a daszek ochroni przed wiatrem, deszczem lub palącym słońcem. Mieszkańcy pozytywnie podchodzą do nowych przystanków - Najważniejsze że oczekując na busa można się schronić pod daszkiem. Szczególnie w jesienne czy zimowe dni nieprzyjemnie jest stać w deszczu, na wietrze, a teraz na głowę już nie pada - zauważa pasażer i mieszkaniec Matczyna. Obecnie z funduszu sołeckiego planowany jest zakup napisów na wiaty informujących o nazwie miejscowości. Jak mówi radny Rafał Brodziak (na zdjęciu) przy każdym przystanku staną także kosze na śmieci zakupione z funduszy samorządowych.

Podobne wiaty przystankowe stanęły także na Podolu, Malinowszczyźnie i w Jaroszewicach  
Tekst:AWI, foto: R.Brodziak

## Żołnierzom Nerwy

Na cmentarzu w Babinie wyremontowana została mogiła oddziału partyzanckiego AK „Nerwy”.

Projekt rewaloryzacji mogiły zbiorowej, położonej na cmentarzu parafialnym w Babinie wykonał Witold Marciewicz artysta - kamieniarz z Bełżyc. Mogiła pochodzi z okresu II wojny światowej, pochowano w niej 32 żołnierzy Armii Krajowej ze wspomnianego oddziału partyzanckiego por. „Nerwy”, poległych w walce z Niemcami 7 kwietnia 1944 r. w czasie przygotowań do operacji „Most I” w Pawlinie.

Inwestycja została sfinansowana ze środków własnych gminy Bełżyce, funduszy otrzymanych od Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie oraz dotacji Wojewody Lubelskiego.

Tekst: M. Czerniec,  
foto: arch UM



Mogiła przed odnowieniem



Tak wygląda mogiła po rewaloryzacji

## Wyjazdowa terapia



Wszystkie dzieci kochają wycieczki, a te szkolne są najmilej i najdłużej wspominane. Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych przy DPS w Matczynie, również wyczekują takich chwil, tym bardziej

że nie zdarzają się one zbyt często. Pracując na co dzień z naszymi wychowankami niejednokrotnie słyszymy zapytania o taką właśnie atrakcję jaką jest wspólny wyjazd. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych dzieci, dołożyliśmy wszelkich starań aby spełnić ich marzenie.

We wrześniowy słoneczny poranek wyruszyliśmy na wspólną przygodę do zoo w Wojciechowie. Dzięki temu, że Park Zwierząt znajduje się niedaleko od naszej szkoły, niezmęczeni podróżą, razem z panią przewodnik ruszyliśmy alejkami parku. Mogliśmy

podpatrywać figlujące małpy, zaprzyjaźnić się z wyjątkowymi osiłkami poitou, kucykami i końmi, spojrzeć w groźne oczy pum, przechadzać się obok wielbłądów, zobaczyć galopujące antylopy i jelenie różnych gatunków. Poczynając od najmniejszego jelenia na świecie (mundzaka indyjskiego zwanego również szczekającym jeleniem), poprzez jelenie sika, milu, do olbrzymiego dostojnego jelenia wapiti. Spotkaliśmy tu także, osiółki, lamy, alpaki, różne gatunki kóz i owiec, w tym rzadki gatunek kozy śruborogiej. Liczne gatunki ptaków wodnych i lądowych, w tym żurawie koroniaste, różne odmiany bażantów,



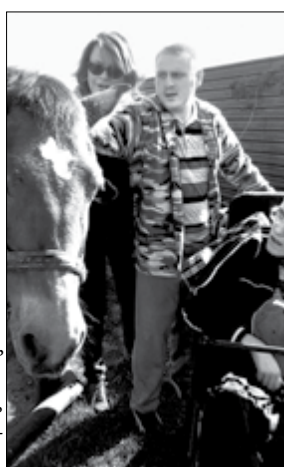
kaczek, gęsi, pawi, czarnych łabędzi, zadziwiały nas swoją urodą i wydawanymi odgłosami. Ogromną sympatię naszych wychowanków zdobyły przyjazne i „świadome swojej

atrakcyjności” lemury które z wielkim odaniem pozowały do zdjęć. Podziwialiśmy również sympatyczne słodkie szopy prace, przedziwne kolczaste jeżozwierze, „zakręcone” bydlę szkockie, wiewiórki, króliki, lis polarny i inne, które przykuwały naszą uwagę.

Bardzo przyjemnym akcentem kończącym nasz pobyt w Parku Zwierząt, było wspólne ognisko przy którym upiekliśmy kiełbaski.

Wyjazdowa forma zajęć na świeżym powietrzu okazała się być dla naszych uczniów, wspaniałą okazją do bezpośredniego obcowania z przyrodą i żywymi zwierzętami. Mamy nadzieję że w przyszłości niejednokrotnie pojedziemy jeszcze na wycieczkę.

Tekst: Elżbieta Bugala, Sabina Ozimek,  
foto: Bożena Tomaszewska



## Nowocześniej przed MDK



Na fotografiach powyżej Czytelnicy mogą obejrzeć jak przebiegały kolejne etapy rewitalizacji terenu przed MDK. Wszystko dzięki funduszom przekazanych przez pana Nimroda Ariava oraz samorząd. Pan Ariav dotował rewitalizację całego terenu przy pomniku ofiar getta, natomiast z budżetu gminy sfinansowano poprawę chodnika i schodów oraz wejścia do Miejskiego Domu Kultury. Nowe nasadzenia wiosną się zazielenią i rozrosną, co z pewnością poprawi estetykę terenu przed domem kultury.

Tekst i foto: AWI

# MARSZ

# PAMIĘCI

10 października 2015  
początek: 9:00 Park Miejski w Bełżycach

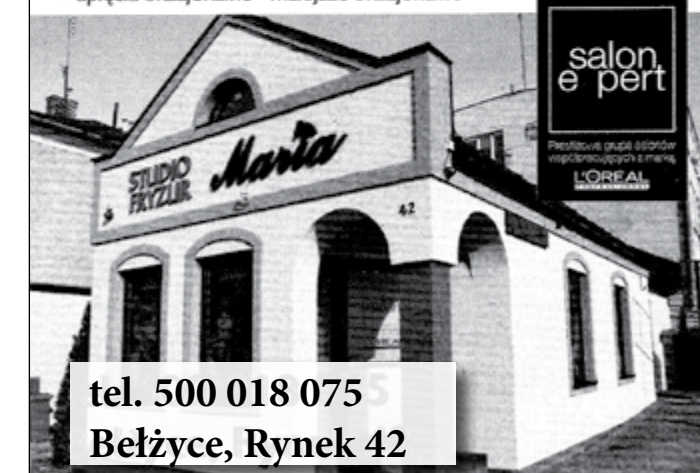
Trasa przemarszu: Bełżyce - Zalesie - Borów  
- zakończenie przy cmentarzu  
z okresu I wojny światowej w Borowie  
W trakcie marszu m.in. Msza Święta, apel pamięci, ognisko.

Organizator: Burmistrz Bełżyce  
Partnerzy: Zespół Szkół Nr 1 w Bełżycach im. Jana Pawła II  
 GRUPA HISTORYCZNA ZGRUPOWANIE RADOSŁAW

## STUDIO FRYZUR MARIA

serdecznie zaprasza na:

- profesjonalny dobór i stylizację fryzur damskich, męskich i dziecięcych
- innowacyjną koloryzację włosów wiodącą marką L'OREAL PROFESSIONNEL
- baleyage, flamboyage, ombre, sombre, flesh, brond
- HAIR CHALK - kolorowe pasemka
- zabiegi SPA dla włosów L'OREAL PROFESSIONNEL - STEAMPOD, SAUNA, BOTOKS
- keratynowe prostowanie włosów (do 8 miesięcy)
- trwała owocowa • styling
- beach waves - efekt fal morskich (do 8 tygodni)
- przedłużanie i zagęszczanie włosów metodą kanapkową i CLIP ON
- upięcia okazjonalne • makijaże okazjonalne



tel. 500 018 075  
Bełżyce, Rynek 42



## Muzyczny Projekt w Wiesbaden



dziękowania.  
Tekst: M. Goc,  
foto: Kinga Kamińska

Projekty międzynarodowe Chóru Gaudeamus:

- Lipiec 2013 (Motycz Leśny) - z chórem „Septemthillis” ze Słowacji i „Prof. Georgi Dimitrov Choir” z Bułgarii

- Październik 2014 (Motycz Leśny) - z chórem „Septemthillis” ze Słowacji i „Maedchenchor Wiesbaden”

- Wrzesień 2015 (Wiesbaden) - z chórem „Septemthillis” ze Słowacji i „Maedchenchor Wiesbaden”

W dniach 2-10 września 2015 r. Chór Gaudeamus z Bełżyc uczestniczył w Polsko-niemiecko-słowackim Projekcie Chóralnym „Unterschiedliche Kulturen – Gemeinsamer Klang cz. II” w Wiesbaden w Niemczech. Była to kontynuacja tygodniowego spotkania chórów zorganizowanego przez Fundację „Szczęśliwe Dzieciństwo” w październiku 2014 r. w Motyczu Leśnym. Tym razem inicjatorem był chór niemiecki „Maedchenchor Wiesbaden” (dyr. Gerd Rixmann), który zaprosił poznane w Polsce chóry: „Septemthillis” ze Słowacji z miasta Lipany (dyrygent: Gabriela Pinterova) i bełżycki „Gaudeamus” (dyrygent: Marzena Goc). Współorganizatorem i równorzędnym partnerem Projektu był Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach. Spotkanie odbyło się przy wsparciu finansowym Organizacji Jugendwerk (Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, [www.pnwml.pl](http://www.pnwml.pl)).

Wspólny międzynarodowy chór (ponad 50 dziewcząt w wieku 12-19 lat) przygotował trzynaście utworów zaproponowanych przez poszczególnych dyrygentów. Młodzież śpiewała na głosy utwory ludowe, religijne, rozrywkowe, w języku słowackim, niemieckim, polskim, angielskim, hiszpańskim, portugalskim. Zwieńczeniem kilkudniowej pracy (a tak naprawdę wielomiesięcznych przygotowań) był udział 7 września w Koncercie Jubileuszowym z okazji pięciolecia Chóru Dziewczęcego „Maedchenchor Wiesbaden” w Kurhaus (Dom Zdrojowy) w Wiesbaden. Uczestników uroczystości przywitała przedstawicielka Ministerstwa do Spraw Kultury Landu Hesja, obecni byli także dyrygenci licznych chórów miasta Wiesbaden. W pięknej zabytkowej sali na 400 miejsc, licznie przybyła publiczność niezwykle ciepło przyjęła prezen-

tacje poszczególnych narodowych zespołów, jak również wspólne wykonania.

Młodzi chórzyci zaśpiewali też w centrum miasta na rynku w Wiesbaden, podczas nabożeństwa baptystycznego, w szkole podstawowej w Wiesbaden oraz w kościele katolickim w Heidenrod.

Oprócz wymiaru artystycznego, czyli licznymi intensywnymi próbami chóralnymi pod kierunkiem trzech dyrygentów oraz wielu koncertów, wyjazd do Niemiec miał wymiar edukacyjny, międzykulturowy, stał się okazją do pogłębienia znajomości języka niemieckiego i angielskiego, poznania kultury i obyczajów zagranicznych uczestników, poznania historycznych miejsc podczas aktywnego (gra miejska) zwiedzania Wiesbaden. Uczestnicy byli na Górze Nerona (Neroberg), podziwiali piękną cerkiew greckokatolicką, jechali zabytkową wodną kolejką linową z 1888 r., zwiedzili miasteczko Rudesheim nad Renem, a w nim bardzo ciekawe, największe w Europie Muzeum Mechanicznych Instrumentów Muzycznych, byli przy pomniku Germanii, z kolejki gondolowej podziwiali rozległe winnice, z czego słynie ten region.

W ramach Projektu odbyły się liczne zajęcia integracyjne, które przybrały formę: zabawy w wodach termalnych, nauki tańców narodowych, wieczoru teatralnego, animacji językowych czy Święta Lata z rodzinami niemieckich chórzystek, razem z grillowaniem i zabawami w parku miejskim.

Obok muzyki, Polaków, Niemców i Słowaków, połączył „wspólny język” otwartości, życzliwości, chęci poznawania, wymiany doświadczeń. To międzynarodowe spotkanie było możliwe także dzięki pomocy finansowej Gminy Bełżyce, za co składamy serdeczne po-

## Nimrod Ariav z coroczną wizytą

Nimrod Ariav, którego dziadek mieszkał w Bełżycach, a ojca zamordowano w getcie od ponad ćwierć wieku odwiedza Bełżycę by złożyć hold nieżyjącemu ojcu i wszystkim tu pomordowanym. Wizyta w Bełżycach zbiegła się z ukończeniem prac rewitalizacyjnych terenu przed Miejskim Domem Kultury, gdzie przed wojną, i jeszcze w czasie wojny stała bożnica, a obecnie leży kamień upamiętniający ofiary zamordowanych w getcie i zesłanych do hitlerowskich obozów zagłady.

6 października do Bełżyc przyjechali jak zawsze bliscy Nimroda Ariava - synowie, wnuki i przyjaciele, grupa z lubelskiego Teatru NN i ci, którzy chcieli uczcić pamięć ofiar getta żydowskiego. Obecnie były także władze naszej gminy: burmistrz Ryszard Góra i Marcin Olszak jego zastępca.

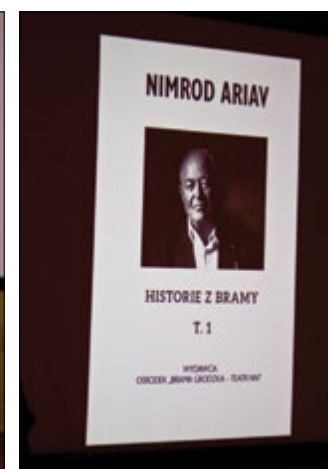
Na krótką uroczystość do Bełżyc przybył również Krzysztof Komorski zastępca Prezydenta Lublina ds. Kultury, Sportu i Relacji Zewnętrznych, by wręczyć Nimrodowi Ariavowi medal za działalność, i wspieranie kontaktów polsko-żydowskich.

W tym dniu, w sali MDK, miała miejsce promocja książki wydanej przez Teatr NN zatytułowanej „Ariav”, której współautorką jest bełżyczanka Agnieszka Góra - Stępień. Na kartkach tejże publikacji znalazła się relacja historii mówionej bohatera, reportaży oraz wywiad z Bogdanem Abramowiczem, naczelnikiem miasta i gminy Bełżyce w latach 1982-1990.

Pobył gościom umilił występ zespołu klezmerskiego, a na zakończenie wizyty w Bełżycach złożono kwiaty i zapalono znicze na cmentarzu żydowskim przy ul. Przemysłowej.

Tekst: AWI, fotoreportaż obok

# Wnuk Szlamianki w Bełżycach





# Uniwersytet Dziecięcy UMCS Filia w Beżycach



## Rozwiali wrodzoną ciekawość na pierwszych wykładach Uniwersytetu Dziecięcego UMCS

17 września br. w Beżycach rozpoczęła działalność kolejna, piąta już Filia Uniwersytetu Dziecięcego UMCS.

Organizatorem projektu jest Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

W naszych zajęciach wezmą udział uczniowie kl. IV - VI ze Szkoły Podstawowej Nr 1 i Nr 2 w Beżycach. W sumie ponad 230 osób. Wszyscy dołączyli do grona ponad 7000 młodych studentów skupionych wokół UD. Uniwersytet Dziecięcy UMCS został powołany po to, by wyrównywać szanse edukacyjne dzieci, w formie zabawy, poprzez naukę i kulturę rozwijać dziecięcą ciekawość, intelekt, twórczy potencjał oraz chęć poznawania świata.

Uniwersytet Dziecięcy UMCS jest projektem non-profit. Wszelki program Uniwersytetu ma na celu przybliżenie dzieciom wielu dziedzin nauki i kultury, rozwijanie ich wrodzonej ciekawości oraz zainspirowanie ich do poznawania i rozwijania własnych zainteresowań i talentów.

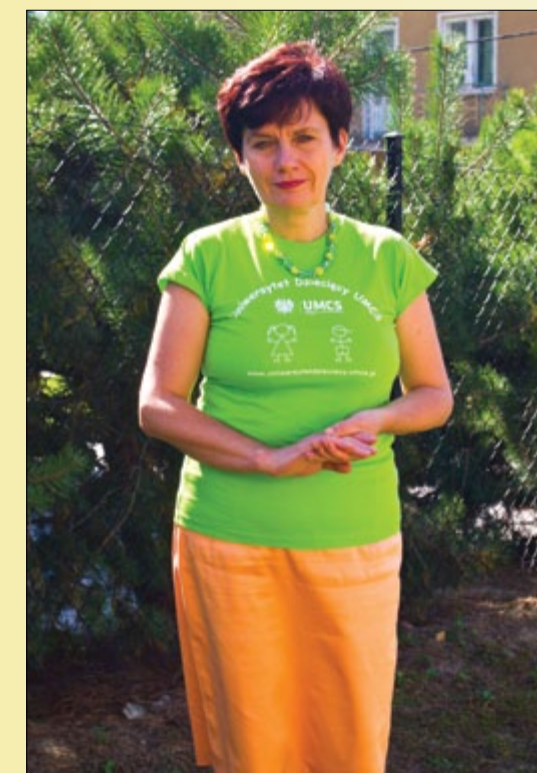
Zajęcia edukacyjne dla dzieci organizowane są w formie wykładów, warsztatów, wyjazdów naukowych i odbywają się zarówno w aulach, laboratoriach akademickich Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie jak i ośrodkach miejscowych. UD UMCS, dzięki współpracy z instytucjami wiedzy i kultury, organizuje również część zajęć w innych lokalizacjach. W ramach Uniwersytetu Dziecięcego Filia w Beżycach w roku szkolnym 2015/2016 zostanie przeprowadzonych 12 wykładów i pokazów (6 dla każdej z dwóch grup), w całości finansowanych przez samorząd gminy, o różnorodnej tematyce, prowadzonych przez profesjonalną kadrę wykładowców akademickich.

Jak podkreśla prof. Stanisław Michałowski, rektor UMCS, Uniwersytet Dziecięcy charakteryzuje niekonwencjonalne, dalekie od tradycyjnego nauczanie oraz stały, bezpośredni kontakt dziecka z wysoko wykwalifikowaną kadrą akademicką.

Skąd pomysł na filię UD w Beżycach? - *Pomysł zrodził się podczas współpracy władz gminy i władz UMCS przy okazji organizacji pikniku naukowego UMCS, który odbył się w czasie tegorocznych Dni Beżyc. Stąd podjęliśmy dalszą współpracę i dzięki zaangażowaniu władz lubelskiej uczelni i pracowników udało się urzeczywistnić go w przestrzeni Beżyc. A jest to naprawdę pożyteczna inicjatywa służąca m.in. wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci, rozwijaniu poprzez naukę i kulturę dziecięcej ciekawości i wyobraźni, tworzeniu odpowiednich warunków do identyfikowania, kształtowania i rozwijania uzdolnień, promowaniu korzyści płynących z wiedzy, czy wreszcie wzbogaceniu oferty edukacyjnej szkół uczestniczących w projekcie - wyjaśnia Marcin Olszak zastępca Burmistrza Beżyc.*

Porozumienie o otwarciu Filii UD UMCS w Beżycach w imieniu władz UMCS podpisał prof. szt. muz. Urszula Bobryk Prorektor ds. studenckich, natomiast oficjalnego przekazania umowy o współpracy dokonał Kanclerz UMCS Ryszard Sołowiej obecny na inauguracji Filii Uniwersytetu Dziecięcego, która miała miejsce w sali widowiskowej MDK. W otwarciu UD udział wzięła również Anna Bukowska koordynator projektu, oraz pracownicy Wydziału Chemii UMCS. Ze strony naszych władz na otwarciu przybył Ryszard Góra Burmistrz Beżyc, Marcin Olszak zastępca Burmistrza i Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek. Po uroczystym podpisaniu porozumienia uczniowie podobnie jak dorośli studenci złożyli ślubowanie i otrzymali indeksy Uniwersytetu Dziecięcego. Tego, co działo się potem nie można dokładnie opisać, bowiem pokazy i doświadczenia prezentowane młodym studentom wzbudzały mnóstwo emocji. Każdy student chętnie brał udział w eksperymentach naukowych i jak podkreślają wykładowcy - *Zapewne mamy na sali niejednego, przyszłego studenta naszego wydziału.*

Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: Agnieszka Winiarska, Konrad Gumiński



Anna Bukowska - koordynator projektu Uniwersytetu Dziecięcego UMCS





# XXIV Scena Dramatyczna



Prawie ćwierć wieku ma bełżycka Scena Dramatyczna. Jubileuszowe wydanie już za rok a tymczasem na XXIV Scenie także wiele się działo. Przy widowni zapelnionej do ostatniego miejsca kurtynę odsłonił jak zawsze komisarz Józef Kasprzak wraz z zastępcą Burmistrza Marcinem Olszakiem oraz gościem honorowym uroczystości posłem Janem Łopatą. Tym razem muzycznie recitale rozpoczął Agata Marcewicz - Szymańska - artystka Filharmonii Narodowej w Warszawie - bełżyczanka z urodzenia. "Nie zapomnisz mnie..." to koncert piosenek przedwojennych, w których klimat przeniósł publiczność konferansjer przytaczając niezliczone anegdoty o przedwojennych gwiazdach filmowych Warszawy. Zespół młodych muzyków towarzyszących artystce wspaniale oddawał klimat tamtych lat, jednocześnie udowadniając, że przedwojenne piosenki są nadal niezwykle barwne i atrakcyjne dla współczesnego słuchacza.

Dalsza część piątkowego wieczoru upłynęła pod znakiem uśmiechu razem z Teatrem Satyry "Zielona Mrówka" z Lublina, oraz kabaretami: "Z konopi" z Kielc i FiFa - RaFa z Bełżyc.

Sobota z kolei to wyłącznie spektakle teatralne. Ale od początku. "Witkacym" przedstawiło Kółko Uzdolnionych Plastycznie Aktorów Amatorów z Liceum Plastycznego w Nałęczowie. Spektakl niezwykle symboliczny i przeznaczony dla wymagającego widza. Nie zabrakło teatru dla najmłodszych. W tym roku SCENA DZIECIOM

zaprezentowała przedstawienie Teatru OkiDoki z Katowic zatytułowane w „W krainie prerii”. Co roku da się zauważyć, że maluchy chętnie przychodzą na spektakle, a najmłodsza publiczność jest niezwykle żywiołowa i brawurowo reaguje na to, co dzieje się na scenie.

W czasie XXIV Sceny Dramatycznej zagrała jak zawsze rodzima grupa czyli Teatr "Nasz". Tym razem był to spektakl "Śmierć na gruszy" W. Wandurskiego w reżyserii Józefa Kasprzaka.

Ciekawy monodram według Juliusza Słowackiego obejrzelśmy w wykonaniu Edwarda Kotłowskiego. „Odkąd zniknęła” to sztuka przygotowana przez Amatorski Teatr Dramatyczny im. Józefa Żmudy MDK w Stalowej Woli. Niezwykle miły dla ucha, melodyjny tekst, w którym bohater wspomina swoją ukochaną. A na zakończenie Sceny Dramatycznej aktorzy Teatru 30 Minut z Elku zaprezentowali, gorąco oklaskiwaną przez widzów, tragikomedie pod tytułem „Serenada”.

By uroczystie sfinalizować XXIV Scenę Dramatyczną, komisarz Józef Kasprzak poprosił o zasłonięcie kurtyny Szymona Topyło - Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Teatru w Bełżycach i radnego Dariusza Pruszkowskiego.

Już dzisiaj widzów i miłośników teatru zapraszamy za rok na jubileuszową XXV odsłonę bełżyckiej Sceny Dramatycznej.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

## Student łódzkiej "Filmówki"

W tym roku w Bełżycach na deskach teatru miała miejsce XXIV Scena Dramatyczna. Przy tej okazji postanowiliśmy zaprezentować Czytelnikom Gazety Bełżyckiej sylwetkę **Cezarego Kołacza**, przyszłego, zawodowego aktora, który pochodzi z naszego terenu - z Cupli. W tej chwili studiuje już na trzecim roku Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi im. Leona Schillera. O tym jaki jest zdolny i utalentowany sam nie mówi, natomiast zaznaczmy, że do PWSTFiT dostał się za pierwszym podejściem i był drugi na liście!

**- Od kiedy poczuł Pan, że aktorstwo to jest coś co chciałby Pan robić w życiu?**

- To był okres szkoły podstawowej. Już wtedy znalazłem w sobie zamiłowanie do tego, by być na scenie chociaż, nie byłem do końca przekonany, że chciałbym właśnie to robić w życiu. Wiele razy kiedy oglądałem telewizję myślałem sobie, że ja też bym tak potrafił "zagrać" jak oni, dlatego uczyłem się dowolnych scen transmitowanych w tv, a następnie te same sceny odgrywałem sam ze sobą w domu. Moment, w którym byłem przekonany, że chcę uprawiać ten zawód narodził się w okresie gimnazjum. Byłem już laureatem kilku konkursów recytatorskich i właśnie wtedy zacząłem szukać odpowiedniej szkoły aktorskiej w Polsce.

**- Jakie były początki Pana zainteresowań aktorstwem i sceną?**

- Pamiętam jedno ze swoich pierwszych przedstawień szkolnych, w których grałem rolę dziadka podczas przedstawienia z okazji Dnia Babci. Wtedy skupienie odbierała mi świeżo upieczona szarlotka leżąca na stole, która miała być niestety tylko rekwizytem. Zacząłem ją jeść i prawie spóźniłem się z moją kwestią! Na szczęście udało mi się przełknąć ciasto w miarę szybko, w związku z czym publiczność nie musiała jakoś specjalnie "przełykać" mojego występu. (śmiech)

Dużą rolę w moim życiu odegrały konkursy recytatorskie, na które jeździłem z wielką przyjemnością i to one tak naprawdę dały mi wiarę w siebie, że potrafię to robić. Nie wszystkie oczywiście wygrywałem, ale liczyło się dla mnie samo występowanie. Każdą porażkę rekompensowała mi niezastąpiona Mama, której słowa były lepszą nagrodą, niż dyplom laureata.

**- A jaka jest Pana natura?**

- To dziwne pytanie. Najtrudniej chyba jest spojrzeć w siebie tak głęboko, a jednocześnie móc potem odpowiedzieć w miarę obiektywnie. Z kolei powtarzanie czyichś opinii może się mijać z celem. Wydaje mi się, że - jeśli chodzi o moją osobowość - niewiele się zmieniłem od czasów dzieciństwa, co znaczy, że nadal pozostałem nad wyraz wesoły i pełen energii, co często przydaje się podczas pracy na scenie. Niesamowicie wydorostałem, z czego cieszę się jeszcze bardziej, bo wiele ról, z którymi stykałem się w szkole, wymaga od aktora pewnej dojrzałości.

**- Co pociąga Pana w zawodzie aktora? W jakiej dziedzinie czuje się Pan najlepiej?**

- To, co najbardziej mnie pociąga w tym zawodzie to to, że podczas mojego życia mogę być każdym i wszystkim. Mogę zagłębić się w środowiska,



o których nigdy wcześniej nie myślałem. Mogę jednocześnie "pracować" w każdym zawodzie. Mogę stworzyć postać i tchnąć w nią życie, tak by miała szansę bronić swoich racji na scenie i co najważniejsze - istnieć. Tego zawodu nie da się nauczyć w trakcie trwania szkoły, ale przez całe życie, a ucząc się aktorstwa jednocześnie uczymy się samego życia, gdyż nasza praca polega na badaniu i interpretowaniu człowieka. Od początku szkoły aktorskiej byłem obsadzany w rolach czarnych charakterów. Być może jest to spowodowane moją fizycznością. Mimo, że od czasu do czasu fajnie jest "być złym", nie ukrywam, że chciałbym dla odmiany zagrać kogoś dobrego.

**- Jak wyglądały egzaminy na studia filmowe?**

- Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna w Łodzi jest chyba jedną z najdłuższych nazw wyższych uczelni w kraju i wcale niełatwą do zapamiętania. Egzaminy do "Filmówki" trwają dwa tygodnie. Podczas tego okresu sprawdzane są podstawowe predyspozycje kandydata do zawodu. Przez pierwszy tydzień prezentowałem swoją interpretację wiersza, prozy i piosenki. Drugi tydzień to praca nad scenami i elementarne zadania przed kamerą, a także spotkanie z psychologiem, ortodontą oraz rozmowa teoretyczna. Na podstawie punktów uzyskanych przez kandydata komisja ustala listę osób przyjętych na pierwszy rok studiów.

**- Jak zareagowała rodzina, znajomi, kiedy dostał się Pan na tak wysokiej pozycji, słyszałam, że drugi na liście!**

- Cała rodzina bardzo się cieszyła z mojego osiągnięcia. Bycie DRUGIM na liście przyjętych do Szkoły Filmowej to pierwsze aktorskie osiągnięcie w mojej rodzinie. Mama i Tata towarzyszyli mi podczas moich przygotowań do egzaminów, a samo dostanie się do szkoły wywarło na nich ogromne wrażenie, nie mówiąc już o wzruszeniu. Choć, muszę przyznać, nawet przez moment nie zwątpili w to, że może mi się nie udać. Duży wkład pracy w mój sukces miał aktor Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie, Piotr Wysocki. Poświęcił swój wolny czas na pomoc w moich przygotowaniach, za co będę mu wdzięczny w każ-

dym dalszym momencie mojej drogi aktorskiej. Wciąż otrzymuję ogromne wsparcie od rodziców i braci, które jest nieocenione szczególnie w trudnych chwilach, a takich jest niemało.

**- Ma Pan dużo zajęć, proszę o nich opowiedzieć, czy wielu studentów równoległe z Panem studiuje?**

- Studia aktorskie wyglądają zupełnie inaczej, niż to sobie wyobrażałem. Nie jest to jednak odczucie negatywne. Podczas tych dwóch lat w szkole zyskałem o wiele większą świadomość i dowiedziałem się, jak to wszystko wygląda "od kuchni". Zdaję sobie sprawę, że uprawianie tego zawodu bez jakiegokolwiek szkoły aktorskiej jest zupełnie czymś innym. W szkole mamy całe mnóstwo zajęć, których forma zmienia się na każdym roku. Z każdym rokiem też przybywa i ubywa poszczególnych przedmiotów. Tak na przykład na pierwszym roku byliśmy wręcz zaważeni zajęciami fizycznymi i elementarnymi ćwiczeniami dla aktora. Na drugim roku przybyło nam zajęć z samego "grania", czyli przedmioty takie jak sceny klasyczne i współczesne. Kiedy dostałem się do szkoły było nas na roku 20 osób, w tej chwili zostało 16. Szkoły artystyczne mają to do siebie, że nieustannie przeprowadzają selekcje, nawet mimo tak małej liczby osób.

**- Z jakimi profesorami ma Pan zajęcia?**

- Przez szkołę przewija się mnóstwo znanych osób, także przestało to być dla mnie czymś specjalnie ekscytującym. To, co odkryłem, to to, że większość z nich jest normalnymi, często skromnymi ludźmi. Moimi profesorami byli między innymi Iza Kuna, Adam Woronowicz czy Filip Bajon.

**- Jakie są Pana aktorskie marzenia po ukończeniu szkoły?**

- Jestem realistą i staram się, by moje marzenia były osiągalne, to znaczy by były bardziej celami, do których dążę. Najwięcej radości sprawia mi samo bycie na scenie i przed kamerą, także moim podstawowym celem jest utrzymanie się w zawodzie po ukończeniu szkoły, co może się wydać banalne i śmieszne, ale dla wielu moich starszych kolegów niestety nie było takie łatwe. Chciałbym jeszcze dodać, że nigdy zbyt nie zastanawiałem się nad tym, czy mam szansę zostać aktorem. Chodzi o to, że po prostu bardzo tego chciałem i za wszelką cenę dążyłem do tego, by w jakiś sposób to osiągnąć. Teraz wiem, że nie jest zupełnie ważne to, skąd ktoś pochodzi, jak wygląda i czy ma jakiegokolwiek znajomości. Ważne jest to, co sobą reprezentuje. Niekoniecznie świetnie przygotowana do życia w wielkim świecie osoba z dużego miasta będzie warta więcej, niż na pozór zwykły chłopak z nikomu nieznanym wsi.

**- Dziękuję za rozmowę.**

- Ja też dziękuję i serdecznie pozdrawiam Czytelników Gazety Bełżyckiej.

Z Cezarym Kołaczem rozmawiała Agnieszka Winiarska, foto: arch.: C.Kołacza



## W Matczynie pomysły zamieniają w czyny



Plakaty i ogłoszenia dla miejscowej ludności zawisną na nowo ustawionej, przy ogrodzeniu sklepu w Wojcieszynie, tablicy informacyjnej

We wrześniu zamontowano nowe tablice informacyjne w sołectwie Matczyn – Wojcieszyn: jedną przy kościele w Matczynie, drugą obok sklepu u pana Bednarczyka w Wojcieszynie. Wszystko dzięki inicjatywie sołtyski Barbary Wiczorkiewicz i radnego Rafała Brodziaka. Dodajmy, że tablice wykonane zostały społecznie, a w pracach uczestniczył aktywnie pan Witold Wiczorkiewicz. – Najpierw zespawaliśmy metalową ramę, a następnie zamontowaliśmy płytę paździerzową, do której będą przyczepiane kartki z ogłoszeniami – informuje Barbara Wiczorkiewicz. Wszystko zostało odpowiednio ustawione, w widocznym miejscu, tam, gdzie najczęściej przechodzą mieszkańcy. – Nowe tablice mają zapewnić dostęp do informacji i zlikwidować oklejanie ogłoszeniami nowych wiat przystankowych – dodaje pani sołtys.

Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: arch.B.Wiczorkiewicz

## Złożyli gratulacje Kuratorowi Oświaty

*„Niektóre wydarzenia odciągają się w nas tak głęboko, że stają się bardziej doświadczeniem niż samimi. [...] Niektórych wydarzeń się nie wspomina, lecz przeżywa je od nowa.”  
R. Scott Bakker*

**Pan Krzysztof Babisz**  
Lubelski Kurator Oświaty

Z okazji jubileuszu 90-lecia Kuratorium Oświaty w Lublinie pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia i gratulacje.

Bogactwem każdego narodu jest jego kultura i tradycja. Dziewięćdziesiąt lat w historii to bardzo niewiele, ale w życiu każdego Urzędu, to okres znaczący w kształtowaniu się indywidualnej tradycji. Powód do satysfakcji z jej dotychczasowych osiągnięć.

Ta uroczystość to dla wszystkich pracowników Kuratorium Oświaty dzień podniosły i szczególnie ważny, potwierdzający trwałość podjętych kiedyś inicjatyw i wartości edukacyjnego trudu.

Samorząd Uczniowski wraz z Opiekunem, Dyrekcją, Radą Rodziców, nauczycielami i pracownikami Szkoły Podstawowej w Krzynie życzą powodzenia w realizacji kolejnych zamierzeń związanych z dalszym rozwojem Urzędu, którym Pan Kurator kieruje. Gratulując dotychczasowych osiągnięć, życzymy jednocześnie, aby kolejne lata przyniosły jeszcze większe sukcesy oraz satysfakcję z wykonywanej pracy.

Opiekun Samorządu Uczniowskiego <i>Beata Bilijowska</i>	Przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego <i>Kamila Szwed</i>	Przewodnicząca Rad Rodziców <i>Agnieszka Białek</i>	Dyrektor Szkoły <i>Magdalena Kucaba</i>
--	---	---	--

SZKOŁA PODSTAWOWA KRZYŃ Kierz, 18.09.2015r.  
24-200 Działów, tel. 813-83-83  
Reg. 001773134P 717-12-85-337

## Nowoczesna siłownia w centrum Bełżyc

Artykuł sponsorowany

Od kwietnia tego roku w Bełżycach działa siłownia Ars Athletica. Miejsce do ćwiczeń mieści się przy ulicy Jakuba Nachmana 12 tzw. Cechu czyli Domu Rzemiosła.

– Dysponujemy dużym pomieszczeniem, gdzie umieściliśmy nowoczesne urządzenia do ćwiczeń m.in. maszyny cardio. Dodatkowo zamontowaliśmy lustro – mówi Monika Golik, menager. W siłowni Ars Athletica znajdują się urządzenia, na których można trenować wszystkie partie mięśni, jest też duży zestaw tzw. wolnych ciężarów. Coś dla siebie znajdują zarówno panowie, którzy chcą budować rzeźbę ciała jak i kobiety, które chcą zadbać o kondycję fizyczną.

Dużym atutem Ars Athletica są instruktorzy oraz zajęcia grupowe jak: Zumba®, TBC, BUP czy Tabata. Od października rusza Ski Power – ćwiczenia przygotowujące do aktywności fizycznej jaką jest narciarstwo. Spalanie i Fat-Burning są to zajęcia mające na celu, jak sama nazwa wskazuje, „spalać” tkankę tłuszczową.

Ciekawe i godne polecenia wszystkim, którzy prowadzą siedzący tryb życia lub miewających problemy z kręgosłupem są zajęcia pod nazwą Zdrowy kręgosłup. Są to zajęcia profilaktyczne i terapeutyczne zapobiegające bólem pleców i skrzywieniom kręgosłupa.

A co to jest Tabata? Otóż pod egzotyczną nazwą nie kryje się nic innego jak zajęcia poprawiające wydolność aerobową i anaerobową.

Co jeszcze? Rzeźba ciała – zajęcia kształtujące i ujędrniające całe ciało. Mocniejsze mięśnie to więcej kalorii spalonych podczas dnia



Zawody w wyciskaniu sztangi leżąc z połową ciężaru swojego ciała

i szybsza przemiana materii. Aby wziąć udział w tych zajęciach musimy poświęcić 60 minut.

TBC i BUP (Brzuch Uda Pośladki) – zajęcia ogólnorozwojowe, ukierunkowane na wzmocnienie i ujędrnienie poszczególnych partii ciała poprzez odpowiednie ćwiczenia aerobowe wykonywane w rytm muzyki. Ten trening poprawi wydajność fizyczną organizmu, wzmocni mięśnie oraz poprawi koordynację ciała. Tu również zajęcia trwają 60 minut.

W Ars Athletica mamy możliwość zarówno treningu indywidualnego jak i z trenerami. Z siłownią współpracują:

**Paweł Czepiński**, jest trenerem personalnym. Ukończył kurs instruktora kulturystyki. Interesuje się budowaniem estetycznej i proporcjonalnej sylwetki i zdrowym odżywianiem.

**Adriana Bujala** to także trener personalny oraz instruktorka fitness. Jej zainteresowania to przede wszystkim narciarstwo i trening związany z przygotowaniem do sezonu. Ukończyła

kurs instruktora kulturystyki, PowerGym oraz kurs narciarstwa PZN. Działa w Bełżyckim Towarzystwie Narciarskim.

**Magdalena Jagoda Poleszak** - trener personalny i instruktorka fitness. Interesuje się aqua fitnesssem oraz zdrowym odżywianiem.

**Mariusz Plewik** to trener personalny. Ukończył Wychowanie Fizyczne na AWF-ie w Poznaniu. Jest trenerem piłki siatkowej oraz instruktorem koszykówki i kulturystyki.

Wszyscy trenerzy służą pomocą na siłowni, udzielają również porad dietetycznych. Osobno można również skorzystać z porad dietetyka: **Jagody Tebikowskiej**, która po indywidualnej konsultacji dobierze dietę do stanu zdrowia, wieku i aktywności fizycznej.

Wyjaśnijmy jeszcze czym jest trening personalny. Trening personalny to trening, podczas którego trener pracuje tylko z jedną osobą w taki sposób, by szybko osiągnąć zamierzone rezultaty. Dodajmy, że z treningu personalnego może korzystać każdy, niezależnie od wieku i płci.

Siłownię można odwiedzać codziennie od godz. 10.00 do 22.00, w soboty od godz. 14.00 do 22.00, a niedziele od 16.00 do 20.00. Dietetyk przyjmuje w pn. 17.00 -19.00 i soboty 14.00 - 16.00.

Więcej informacji pod nr.tel. 797-808-807

Red.

## Termomodernizacja szkoły



Trwają prace przy ociepleniu budynku Zespołu Szkół Nr 1 w Bełżycach przy ul. Wilczyńskiego. Obecnie obiekt jest odgradzony od frontu, wejście i dojazd do obiektu funkcjonują jedynie od strony basenu. Część budynku ma już ukończoną elewację, a wszystkie prace mają zakończyć się tuż przed 23 października. Wtedy szkoła będzie obchodzić jubileusz istnienia i chce otworzyć podwoje w odświeżonym wizerunku dla obecnych uczniów, ale też dla absolwentów i gości honorowych.

Tekst i foto: AWI

## W Chmielniku pomagają pielgrzymom



Od ponad dwudziestu lat kilkudziesięciu pątników pielgrzymujących na uroczystości wrześniowe do Wąwolnicy wspomagają siłkiem i dobrym słowem mieszkańcy Chmielnika. – Co roku szukujemy poczęstunek by pielgrzymujący przez naszą wieś mogli zjeść coś ciepłego i chwilę odpocząć – mówi sołtys Stanisław Rogala - W tym przedsięwzięciu dowodzi nasza mieszkanka - pani Lidia Misztal - dodaje. Mieszkańcy spotykają się z ogromną wdzięcznością pielgrzymów, którzy chętnie zanoszą intencje mieszkańców Chmielnika do Matki Boskiej Kębelskiej.

Tekst: AWI, foto: Rafał Wiczczak

## KANCELARIA ADWOKACKA

ul. Rynek 4 lok. 3, 24-200 Bełżyce

tel. 660-41-59-38

www.adwokat-konaszczuk.pl

- § Porady prawne
- § Pisanie pism procesowych
- § Prowadzenie spraw sądowych i administracyjnych

Godziny pracy:

Pn., Śr., Czw.: 9:00 - 15:00

Wt., Pt.: 8:30 - 14:30

Istnieje możliwość umówienia spotkania również poza wskazanymi godzinami pracy Kancelarii.



## Klub Żołnierzy Rezerwy na podium

„Obrona Ojczyzny Jest Największym Obowiązkiem Każdego Obywatela”, mało kto wie, ale to słowa ze sztandaru Klubu Żołnierzy Rezerwy Ligi Obrony Kraju w Bełżycach.

Sztandar to nośnik tradycji, z którym związani są członkowie bełżyckiego Klubu, do którego należą żołnierze rezerwy, młodzież, ludzie rozmaitych profesji, w sumie około 50 osób.

Z okazji 48-lecia Klubu i Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów LOK 11 lutego 2011 roku w Bełżycach miało miejsce wręczenie sztandaru podczas uroczystej gali. Członkowie Klubu godnie go reprezentują asystą pocztu sztandarowego, nie tylko podczas uroczystości państwowych, ale także w większości miejscowych imprez patriotycznych.

Warto zaznaczyć, że za trzy lata będziemy obchodzić następny jubileusz 55-lecia istnienia naszego Klubu.

Od 1994 do 2015 roku funkcję prezesa Klubu pełnił st. chor. rez. Janusz Watras.

W dniu 17 czerwca 2015 roku miało miejsce zebranie sprawozdawczo-wyborcze, gdzie wybrano nowy Zarząd Klubu. Prezes Janusz Watras poinformował członków o rezygnacji z pełnionej funkcji, natomiast nowym prezesem został wybrany st. chor. rez. Antoni Kwiatkowski, jeden z najlepszych strzelców w historii Klubu.

W dniu 2 września 2015 roku członkowie KZR odwiedzili Międzynarodowy Salon Przemysłu Obronnego w Kielcach. MSPO to trzecia, pod względem wielkości i rozmachu, wystawa militarna Europy po Paryżu i Londynie. Na jednej z ekspozycji uwagę kolegów przykuł pistolet radomskiej fabryki Łuczni-

worowany na pistolecie Vis wz. 35, którego licencja szacowana jest na 100 000 €. Niemalże zainteresowanie wzbudziły także maszyny o nieco większym kalibrze. Zwiedzający mogli również obejrzeć od środka pojazdy prezentowane na wystawie. Rosomaki, czołgi T-72, leopardy, potężne działa samobieżne to największe maszyny kieleckich targów zbrojeniowych. Po krótkiej wizycie w pancernym czołgu wszyscy koledy stwierdzili, że ciężkie jest życie czołgisty, nie tylko ze względu na niewygodę, ale także na zapach paliwa i ślady smaru na ubraniu, jednak kolega rezerwista Zbigniew Sapuła trafnie zauważył, że "był czas się do tego przyzwyczaić". Postęp techniki, nowe, lżejsze i bardziej wytrzymałe materiały pozwalają obecnie na konstruowanie broni rodem z filmów science fiction.

Po około dwuletniej przerwie, w dniu 27 września 2015 roku nasz Klub wystawił trzy drużyny na Wojewódzkie Zawody Strzeleckie Klubów Żołnierzy Rezerwy LOK z okazji 76 rocznicy wybuchu II wojny światowej w Kęble koło Wąwolnicy. Tam zaliczaliśmy kolejno konkurencje: KBK-AK 3 strzały próbne, 10 strzałów ocenianych, odległość 100m, czas 5 min, pistolet Cz 3 strzały próbne, 10 strzałów ocenianych, odległość 25m, czas 5 min. Drużyna w składzie: Szymon Topyło, Ireneusz Przybysz, Marcin Rząd i Mariusz Brześciński zajęła II-gie miejsce w dwuboju obronnym z łączną sumą 734 pkt., tuż przed KS "10" LOK Lublin, który zdobył 738 pkt., trzecie miejsce zajął Klub Strzelecki z Poniatowej zdobywając też 734 pkt. O drugim miejscu dla Bełżyc zadecydowała większa liczba punktów w kategorii pistolet. Najlepszymi uczestnika-

mi zawodów okazali się członkowie bełżyckiego Klubu Żołnierzy Rezerwy LOK: Antoni Kwiatkowski zdobywając I-sze miejsce w kategorii pistolet Cz, uzyskując 96/100pkt., oraz Mariusz Brześciński zdobywając I-sze miejsce w dwuboju (pistolet Cz, oraz KBK-AK) uzyskując 193/200pkt. Z kolei III-cie miejsce z karabinu KBK-AK zajął także Mariusz Brześciński zdobywając 97/100 pkt.

Będąc kiedyś na strzelnicy usłyszałem od starszego kolegi taką radę "wchodzą dziewiątki nie szukaj dziesiątek", dzisiaj to rozumiem. Walka z samym sobą, opanowanie oddechu, wyciszenie przed oddaniem strzału nie jest proste. Dodam, że ten sport, wymaga pewnych nakładów finansowych. Każdorazowo wnosimy opłatę za uczestnictwo w zawodach, które zazwyczaj odbywają się w weekendy. Co roku płacimy składki członkowskie, których wysokość ustala Zarząd Główny w Warszawie, nie korzystamy z żadnych funduszy zewnętrznych, wszystkie spotkania strzeleckie w czasie zawodów, zjazdy w Zarządzie Wojewódzkim w Lublinie pokrywamy z własnej kieszeni. W ramach naszych działań sprawujemy także opiekę nad miejscami pamięci narodowej, mogiłami partyzantów na cmentarzach w gminie Chodel, Borzechów i Bełżyc.

Każda działalność jak życie ma chwile wzlotów i upadków. My robimy krok do przodu, aby dalej, godnie reprezentować Klub, być w czołówce, walczyć z najlepszymi jak za dawnych lat.

*Z wyrazami szacunku dla Czytelników Gazety Bełżyckiej Zarząd Klubu Żołnierzy Rezerwy w Bełżycach, foto: s.2 okładka*

## IV Bełżycki Wyścig Rowerowy



Czytaj więcej na str.3, foto: Konrad Gumiński

## Narodowe Czytanie w Miejsko – Gminnej Bibliotece Publicznej w Bełżycach

Akcja „Narodowe Czytanie” na stałe zagościła w kalendarzu imprez miejskich w Bełżycach. Czytanie zostało nazwane „narodowym”, aby podkreślić jego powszechny i egalitarny charakter. Podstawowym celem przedsięwzięcia jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości.

Zainicjowana w 2012 roku przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ogólnopolska akcja publicznego czytania największych dzieł literackich miała miejsce 5 września w Miejsko – Gminnej Bibliotece Publicznej w Bełżycach. Tym razem było to Narodowe Czytanie „Lalki” Bolesława Prusa. Gości imprezy przywitał zastępca Burmistrza Bełżyc Marcin Olszak oraz dyrektor M-GBP w Bełżycach Magdalena Widel-ska. Swoim występowaniem uświetnili uczniowie klasy Vb z Zespołu Szkół Nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach pod kierunkiem pani Katarzyny Brewczak, młodzież z Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach pod kierunkiem pani Magdaleny Rumińskiej oraz ksiądz prałat Czesław Przech. Natomiast oprawę muzyczną przygotowała Julia Rumińska.

Uczestnicy imprezy mogli przystawić pamiątkową pieczęć „Narodowego Czytania” na przyniesionych przez siebie egzemplarzach książki Bolesława Prusa.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom, czytelnikom i zaproszonym gościom za obecność i zapraszamy za rok!

*Tekst: Magdalena Widel-ska, foto: Konrad Gumiński*



## Jak wydobyć naturalne piękno

We wrześniu i październiku w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach odbyły się bezpłatne warsztaty z wizażu i stylizacji „Wydobądź swoje naturalne piękno”. Zajęcia prowadziła Katarzyna Ptasznik, na codzień pracująca w charakterze wizażystki i prowadząca drogerię Sekret Urody w bełżyckim Rynku. Myśl przewodnią warsztatów, jak sama ich nazwa wskazywała, miała uzmysłowić kobietom, że każda z nich jest piękna, musi tylko nauczyć się jak wydobyć ze swojej urody to, co najlepsze, a także jak kamuflować pewne mankamenty.

Warsztaty cieszyły się dużym powodzeniem, zapisało się na nie ponad dwadzieścia kobiet. Panie podczas pięciu spotkań miały przeprowadzoną analizę kolorystyczną i dowiedziały się do jakiego typu urody należą. Nauczyły się także jak pielęgnować swoją cerę, wykonywać makijaż dzienny, w którym dobrze będą prezentowały się w pracy, jak również makijaż wieczorowy, w którym można śmiało wybrać się na różnego rodzaju imprezy. Ponadto poznały podstawy stylizacji i zasady doboru ubrań i kolorów dostosowanych do ich sylwetki. Uczestniczki chętnie ćwiczyły poznane techniki, zarówno na warsztatach jak i w domu.

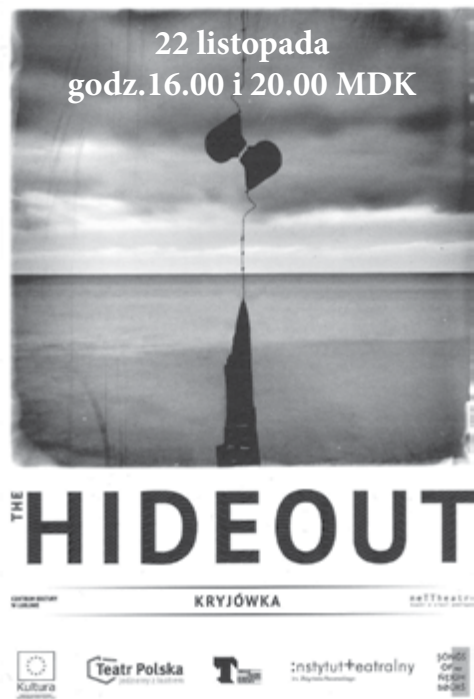
Na zakończenie warsztatów aktywne Panie otrzymały upominki, sponsorowane przez firmy współpracujące z drogerią Sekret Urody. Na następne spotkania Katarzyna Ptasznik zaprasza już za rok.

*Tekst: red, foto: Katarzyna Ptasznik*



Tematem jednych z zajęć był makijaż wieczorowy





### Podziękowanie dla Pana Rafała Topyły

Rada Uczestników Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi w Matczynie składa serdeczne podziękowania za Pana trud i poświęcenie włożone w codzienną pracę z nami. Doceniamy cierpliwość, pogodę ducha, otwartość oraz poczucie humoru, jakim kierował się Pan w relacjach z nami. Na długo pozostanie Pan w naszych sercach i pamięci. Życzymy Panu wielu sukcesów w życiu zawodowym i prywatnym. Mamy nadzieję, że nasza znajomość będzie kontynuowana. Serdecznie dziękujemy za Pana obecność pośród nas.

Rada Uczestników Ośrodka  
Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami  
Psychicznymi  
w Matczynie

## Spotkali się licealiści rocznika 1969-1973



Po czterdziestu dwóch latach od zdanego egzaminu dojrzałości spotkali się w gronie klasowym maturzyści rocznika 1973. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. M.Kopernika w Bełżycach wspominali szkolne lata 17 września w Restauracji "Stary Młyn". Pomysłodawcami i organizatorami spotkania była Teresa Potakiewicz i Stanisław Winiarski, a na spotkanie przybyli także spośród 33 osób jakie liczyła ich klasa IV B: Teresa Antoń, Barbara Basak, Teresa Bednarczyk, Gabriela Bednarczyk, Elżbieta Ciżmińska, Teresa Czępińska, Bogumiła Gustyn, Anna Kicia, Maria Kołodziejczyk, Urszula Król, Wiesław Kuś, Bożena Lalak, Władysława Mazurek, Ryszard Mirosław, Stanisława Mirosław, Janina Paździor, Marta Skwarek, Wanda Skamrot, Teresa Rumińska, Urszula Rumińska, Halina Wnuk i Marek Zydek. Byli uczniowie bełżyckiego liceum zjechali z różnych stron Polski m.in. Sokołowa Podlaskiego, Zamościa, Warszawy, Opola Lubelskiego i pobliskich miejscowości. W trakcie wieczoru wspominali swoich nauczycieli: matematykę - Irenę Kawę, rusycystkę - Marię Żydek oraz nieżyjących już: fizyka - Stefana Gutowskiego, geografę - Kazimierza Mazurka, historyka - Stanisława Cwiklińskiego, matematyka - Władysława Węgrzyna, chemika - Franciszka Malickiego, nauczyciela po Mieczysława Bojara oraz wychowawcę klasy i polonistę Norberta Krzyżanka.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

## Piłkarski turniej dla Żaków



- Celem takich turniejów - jak podkreśla Krzysztof Wojtachnio, wiceprezes Stowarzyszenia - jest wychowanie i nauczanie, ale nie bez pozbawienia zawodnika możliwości rywalizacji. Wychowanie nie jest sprzeczne z wygrywaniem. Dlatego trzeba uczyć się rywalizować. Po pierwsze - z sobą, po drugie - z przeciwnikiem. Nie zapominajmy, że wygrywanie to część wychowania, a wychowując, zawsze się zwycięża.

Dziękujemy rodzicom za zaangażowanie i liczymy na dalszą współpracę. Życzymy kolejnych sukcesów i rozwijania pasji dzieci. Zapraszamy również na następny turniej.

Turniej odbył się w ramach zadania pn.: „Przeciwdziałanie alkoholizmowi - zajęcia sportowe jako element oddziaływań profilaktycznych” współfinansowany ze środków Gminy Bełżyce.

Zarząd LZS „Tęcza” Bełżyce,  
foto: arch. "Tęczy" Bełżyce

19 września 2015 r. na boisku Orlik w Centrum Kultury Fizycznej i Sportu w Bełżycach, odbył się Turniej piłki nożnej najmłodszego rocznika kat. Żak, rocznik 2007 i młodszy.

Ludowy Zespół Sportowy „Tęcza” Bełżyce był organizatorem tego sportowego wydarzenia. W turnieju wzięło udział 5 drużyn z Lubelskiego Okręgu Piłki Nożnej: Stal Poniatowa, Unia Wilkołaz, Motor Lublin, GLKS Głusk i LZS „Tęcza” Bełżyce. Łącznie uczestniczyło około 70 zawodników. Nasza drużyna zakończyła rozgrywki dwoma remisami (z Motorem Lublin i GLKS-em Głusk), jednym zwycięstwem (z Unią Wilkołaz) oraz porażką (ze Stalą Poniatowa). Wszystkie mecze były bardzo emocjonujące i zacięte, mimo to przebiegały w sportowym duchu fair play. Organizatorzy zapewнили swoim podopiecznym poczęstunek, aby mogli zregenerować siły. Zawodnikom towarzyszyli rodzice - niezawodni kibice, którzy licznie stawili się, by dopingować małych zawodników. Trenerzy "Tęczy" Bełżyce: Michał Winiarski i Michał Dyguś zgodnie twierdzą, że poziom turnieju był bardzo wyrównany, aczkolwiek to dopiero początek przygody z piłką nożną.

Cieszymy się, że piłka nożna odgrywa w życiu dzieci ważną rolę. Jest nie tylko sposobem na aktywne spędzanie czasu i środ-



kiem na zachowanie dobrego zdrowia, ale także wspaniałą lekcją wychowawczą, podczas której kształtują się charakterystyki młodych ludzi.

## Lokalne Spotkanie Edukacyjne - Rugby Tag

10 października br. na Orliku w Bełżycach odbyło się spotkanie dla nauczycieli wf-u i animatorów sportu. Celem spotkania była prezentacja dobrych praktyk, szerokiej oferty edukacyjnej programu Nasz Orlik oraz zainicjowanie lokalnej współpracy i wymiany wiedzy pomiędzy osobami zajmującymi się sportem powszechnym.

Gościem specjalnym był Polski Oficer rozwoju RUGBY TAG pan Krzysztof Krzewicki - wielokrotny Mistrz oraz reprezentant Polski w rugby. Pan Krzysztof zaprezentował nową dyscyplinę jaką jest RUGBY TAG, którą można trenować przede wszystkim na Orliku, ale nie tylko. Dużą chęcią do uprawiania tej dyscypliny był sprzęt do Rugby Tag dla szkoły, który uczniowie otrzymali od Pana Krzysztofa.

Dziękujemy Gminnej Szkole z ZS Nr 1 w Bełżycach za aktywny udział w spotkaniu, a także nauczycielom, animatorom i przedstawicielom JST.

Tekst i foto: J.Giza





## Mecz tenisowy Bełżyce - Lublin

6 września na bełżyckich kortach odbył się mecz tenisowy pomiędzy drużynami Bełżyc i Lublina.

Mecz ten był rewanżem za ubiegły rok, kiedy to zawodnicy z Bełżyc odnieśli zwycięstwo 4-2.

W tym roku obie drużyny wystąpiły w czteroosobowych składach. Zaplanowano pojedynki w systemie każdy z każdym. Bardzo wyraźne zwycięstwo odniosła drużyna



Bełżyc, która pokonała lublinian w stosunku 28 - 11. Tenisiści z Bełżyc grali wyjątkowo skutecznie, natomiast zawodnikom z Lublina w tym dniu zdecydowanie nie szło.

Punkty dla drużyny Bełżyc zdobyli:

Adam Winiarski - 10  
Marcin Markowski - 8  
Adam Plewik - 7  
Marcin Brewczak - 3

Najwięcej punktów dla Lublina zdobył Adrian Goruń - 7

A oto szczegółowe wyniki:

Adam Plewik - Radosław Kulczyński 6/3 6/3  
Adam Winiarski - Andrzej Jachim 6/3 6/3  
Marcin Markowski - Marek Duszyński 5/7 6/4 10/2  
Adam Plewik - Marek Duszyński 6/2 6/2  
Marcin Brewczak - Andrzej Jachim 4/6 6/7  
Adam Winiarski - Radosław Kulczyński 6/3

6/2

Marcin Markowski - Adrian Goruń 2/6 3/6  
Adam Winiarski - Adrian Goruń 2/6 7/6 2/10

Marcin Markowski - Radosław Kulczyński 6-3 6-2

Adam Winiarski - Marek Duszyński 6/3 6/3  
Marcin Markowski - Andrzej Jachim 6/4 6/2  
Marcin Brewczak - Radosław Kulczyński 7/6 6/4

Adam Plewik - Adrian Goruń 7/6 5/7 7/10

Niestety nie udało się rozegrać wszystkich zaplanowanych meczów z uwagi na gwałtowny deszcz, który nagle przerwał sportowe zmagania na kortach.

Najlepszym zawodnikiem całego meczu okazał się Adrian Goruń z Lublina, który wygrał wszystkie swoje mecze. Natomiast nagrodę dla najlepszego zawodnika Bełżyc otrzymał Adam Plewik. Mecz obu tych zawodników

wzbudził największe emocje i stał na bardzo wysokim poziomie. O zwycięstwie Adriana zdecydowały pojedyncze zagrania. Obydwaj zawodnicy otrzymali okazałe puchary. Pamiątkowe puchary otrzymali również wszyscy pozostali uczestnicy meczu.

Kibice obecni na kortach podkreślali bardzo wysoki poziom sportowy całego meczu oraz niezwykle przyjazną atmosferę. Zawodnicy z Lublina są pod wielkim wrażeniem stanu naszych kortów i podkreślają, że zawsze chętnie będą przyjeżdżać na podobnego

typu imprezy.

Inicjatorem i organizatorem meczu był od wielu lat grający w tenisa bełżyczanin Marcin Markowski. A oto co nam powiedział bezpośrednio po meczu: *-Tenisiści z Bełżyc mają wielką nadzieję na to, że podobne spotkania wejdą na stałe do kalendarza imprez sportowych w Bełżycach. W przyszłym roku planujemy rozegrać przynajmniej dwa podobne mecze. Ufamy też, że nasze korty uda się utrzymać w należytym stanie jak najdłużej. Bardzo serdecznie dziękujemy pani Justynie Gizie za bardzo życzliwą i wszechstronną pomoc w zorganizowaniu tego meczu.*

Gratulujemy naszym tenisistom przekonanego zwycięstwa i już czekamy na następny mecz w przyszłym roku.

*Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: Jarosław Markowski*

## Kolejna edycja biegów powiatowych



4 października w gminie Krzczonów odbył się V Powiatowy Bieg Uliczny „Biegaj z nami” na trasie Walentynów - Krzczonów. Ta sportowa impreza organizowana przez Powiat Lubelski wspólnie z Gminą Krzczonów, Wojewódzkim Zrzeszeniem Ludowym Zespoły Sportowe oraz

Powiatowym Szkolnym Związkiem Sportowym połączona była z oddaniem do użytkowania nowo wyremontowanej drogi - prawie 5 kilometrowego odcinka drogi Walentynów - Pamięcin - Pustelnik w gminie Krzczonów.

Przejdźmy do rywalizacji. W sztafecie 5 x 500 m w kategorii szkół ponadgimnazjalnych do rywalizacji przystąpiło 11 reprezentacji (6 męskich i 5 żeńskich). W wyniku sportowej rywalizacji uczniowie Zespołu Szkół im.M.Kopernika w Bełżycach, zarówno dziewczęta jak i chłopcy zajęli II miejsce.

Grupę dziewcząt w składzie: Marta Brzoza, Karolina Bukowska, Justyna Gierszewska, Sylwia Kwiecień, Wiktoria Stróżak i Patrycja Celej przygotowywała Anna Białicka. Natomiast sztafetę chłopców: Cezarego Gajowiaka, Dominika Wójtowicza, Mateusza Żywickiego, Pawła Zygo, Dominika Wójcika i Marcina Winiarskiego do startu przygotowywał Andrzej Wójtowicz.

*Tekst: Agnieszka Winiarska, foto: Konrad Gumiński*

## Memoriał Krzysztofa Cieślickiego



Na stadionie sportowym w Bełżycach miał miejsce VII Memoriał imienia Krzysztofa Cieślickiego.

W rozgrywkach turniejowych udział wzięło 8 sześciuosobowych drużyn piłkarskich, wśród nich reprezentacje: Policji Bełżyce, JRG nr 1, Lotniskowej Służby Ratowniczo - Gaśniczej, Pogotowia Lublin, KP PSP Opole Lubelskie,

JRG Bychawa, KM i Przyjaciele oraz Pogotowie Bełżyce.

Oto wyniki poszczególnych spotkań:

**Grupa A**

Policja Bełżyce - JRG nr 1	1:4
JRG nr 1 - LSRG	2:2
Policja - LSRG	1:1
Pogotowie Lublin - LSRG	1:2
Policja - Pogotowie L.	2:1
Pogotowie Lublin - JRG nr 1	1:0

**Grupa B**

KP PSP Opole L. - Pogotowie Bełżyce	1:2
KM i Przyjaciele - JRG Bychawa	0:0
Pogotowie B. - JRG Bychawa	1:2
KP PSP Opole L. - KM i Przyjaciele	2:3
KP PSP Opole L. - JRG Bychawa	1:1
KM i Przyjaciele - Pogotowie B.	1:1

**Półfinał I**

LSRG - JRG Bychawa	2:3
--------------------	-----

**Półfinał II**

KM i Przyjaciele - JRG nr 1	0:2
-----------------------------	-----

**Mecz o III miejsce:**

LSRG - KM i Przyjaciele	1:2
-------------------------	-----

**Finał:**

JRG Bychawa - JRG nr 1	0:1
------------------------	-----

Najlepszym bramkarzem turnieju wybrany został Tomasz Ciseł z LSRG, a najlepszym zawodnikiem turnieju został Dawid Wronka z JRG nr 1 w Lublinie.

*Tekst:red., Foto: Agnieszka Winiarska*



## PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE



**BS Bednarczyk**  
serwis samochodowy

Bełżyce  
ul.Przemysłowa 30b

tel. 81 517 21 02, www.bedmot.pl

Części hurt-detal, myjnia bezdotykowa 24H



Zrób przegląd rejestracyjny i zatankuj LPG lub ON, P&B za darmo... \*

\*szczegóły promocji w siedzibie firmy lub na stronach internetowych

## OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW





## Rodak zza oceanu



W tym roku w Bełżycach gościliśmy profesora Mariano Kawkę (na fotografii siedzi na krześle, czwarty od lewej), który przyjechał z Brazylii wraz z żoną Iwoną (siedzi trzecia od prawej, z pochodzenia Portugalka, z rodziny Bona, jest malarką) i córką Angelą (w rzędzie najniższej druga od lewej). Profesor Mariano urodził się 2 lutego 1941 r. jako syn Stanisława i Ewy, emigrantów polskich przybyłych do Brazylii w 1937 r. z Zalesia w gminie Bełżyce.

Do Brazylii rodzice Mariano Kawki płynęli statkiem Batory z portu w Gdyni do portu w Anglii. Stamtąd przesiedli się na angielski statek Arlanza, którym dopłynęli do południowoamerykańskiego portu Santos. Celem ich podróży była kolonia brazylijska - Gleba Orle. Podróż morską trwała od 26 maja do 15 czerwca 1937 roku. Polscy emigranci przed wyjazdem musieli zgromadzić całą listę zaświadczeń i świadectw, które do dziś spadkobiercy przechowują w rodzinnym archiwum. Do wyjazdu potrzebne było między innymi świadectwo moralności Stanisława Kawki i jego żony Ewy, wydane w języku polskim i portugalskim wraz z wizą konsulatu brazylijskiego w Warszawie; świadectwo zdrowia i szczepienia ospy zarówno rodziców jak i dwóch synów, którego również wymagano od emigrantów osiedlających się w Gleba Orle; zaświadczenie wydane przez Syndykat Emigracyjny potwierdzający posiadanie paszportu emigracyjnego; karta rozrachunkowa wydana przez ten sam Syndykat Emigracyjny jako pokwitowanie za opłatę biletów dla rodziny i dzieci oraz jako częściową opłatę za działkę kupioną na kolonii Gleba Orle.

By zacząć pracować i rozpocząć normalne życie na brazylijskiej ziemi trzeba było ją najpierw karczować z pierwotnej puszczy. Wszyscy emigranci zasiedlający nowy teren wykonywali podobną, niezwykle ciężką i mozolną pracę wycinania zarośniętego terenu i przygotowywania pól i działek pod uprawy.

Wróćmy do rodziny Kawków. Dwaj synowie Stanisława i Ewy: Józef i Kazimierz urodzili się jeszcze w Polsce, natomiast Mariano i Jan już na emigracji. Przy końcu lat czterdziestych Kazimierz Kawka ukończył kurs mechaniki samochodowej zdobywając zawód kierowcy, co w tamtych czasach otwierało wiele możliwości pracy i zarobkowania. Najmłodszy Jan, w latach 1965-1970, studiował w Polsce na Wydziale Biologii UMCS w Lublinie, gdzie poznał żonę Polkę i z nią ponownie wyjechał do Brazylii.

Mariano w 1967 r. ukończył prawo na Uniwersytecie Parańskim w Brazylii. W 1968 r. ukończył kurs lingwistyki na Wydziale Huma-

nistycznym Papieskiego Uniwersytetu Katolickiego w Kurytybie. Na tej samej uczelni uzyskał stopień magistra. Tytuł jego pracy magisterskiej to: "Brazyliani - zmy gwary polsko - brazylijskiej". Mariano jest autorem wielu prac i publikacji w języku polskim jak i portugalskim. Jest członkiem Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce. W roku 2014 J.E. Arcybiskup Józef Kowalczyk, odznaczył go medalem Prymasa Polski dla przedstawicieli Polonii Brazylijskiej.

Dodajmy, że rodzice wychowali synów w duchu kato-

lickim i patriotycznym, uczyli w domu języka polskiego. Mariano i jego bracia nie tylko umieją mówić, ale też piszą w języku polskim.

Podczas pobytu w Bełżycach Mariano Kawka, z żoną Iwoną i jedną z córek - Angelą, spotkał się z rodziną ze strony matki, państwem Charchuciami i Brodami, oraz ze strony ojca: Wójtowiczami i Kawkami. Odwiedził też miejsca, gdzie żyli jego rodzice. Poznał historyczne miejsca w Bełżycach od Placu Powstańców Warszawy zaczynając, przez Zdrój Jagiełły, Kopiec Kościuszki, Pomnik Matki Boskiej w Rynku aż po kościół parafialny w Bełżycach, gdzie została odprawiona Msza święta w intencji całej rodziny. Prof. Mariano po nabożeństwie spotkał się z ks. prałatem Czesławem Przechem i ks. Andrzejem Koziejem.

Po wizycie w Bełżycach goście z Brazylii udali się do Warszawy, gdzie miała miejsce premiera najnowszego dzieła Mariano Kawki "Słownika Polsko - Portugalskiego i Portugalsko - Polskiego".

Była to kolejna wyprawa Mariano Kawki w rodzinne strony. Pierwszy raz odwiedził Polskę około 30 lat temu, natomiast ostatni raz gościł w kraju w 2009 r. Do Polski niejednokrotnie zawiązał również najmłodszy z braci - Jan z małżonką. Jan Kawka odwiedzał okolice Krakowa, skąd pochodzi jego małżonka. Mimo, że urodzeni za granicą Mariano i jego rodzina bardzo tęsknią za Polską. Są ogromnymi patriotami i gorliwymi katolikami. Mariano, jak wspominaliśmy, posługuje się biegle językiem polskim, jego dzieci także rozumieją i mówią w ojczystym języku dziadków i ojca.

- *Cała rodzina cieszy się, że młode pokolenie przejmuje dobre relacje i chce utrzymywać ze sobą kontakty* - mówi Barbara Wójtowicz kuzynka Mariano Kawki.

*Tekst: Dominik Wójtowicz, AWI, foto: Kinga Kamińska*

### ODPOWIEDŹ NA PYTANIE Z UBIEGŁEGO MIESIĄCA

Na pytanie z poprzedniego wydania Gazety Bełżyckiej udało się prawidłowo odpowiedzieć: Stefani Bareckiej z Babina, Antoniemu Kamińskiemu z Bełżyc, Andrzejowi i Barbarze Gryglickim i Tadeuszowi Wójtowiczowi.

Na fotografii kobiety międlili len przy pomocy urządzenia zwanego międlicą lub cierlicą. Międlenie polegało na gniecieniu łądy w celu oddzielenia włókna od zdrewniałej części słomy i częściowe usunięcie paździerzy.